

RAFAŁ CIASTOŃ ▶▶

Akademia Sztuki Wojennej

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0001-9581-2914>

Układ INF – zimnowojenny fundament bezpieczeństwa europejskiego

The INF Treaty – Cold War Foundations of the Security of Europe

Abstract

The INF treaty, which was signed by R. Reagan and M. Gorbachev in 1987, banned ballistic and cruise missiles with a range from 500 to 5500 km. It was the first disarmament treaty that completely eliminated the entire class of already existing weapons, becoming one of the main foundations of the security of Europe. Its importance was recalled along with recurring reports of Russia's likely violation of the treaty. If the forbidden missiles reappear on the armaments of the Russian army, and there are many indications that this has already happened, it may disrupt the strategic stability in Europe.

Keywords: disarmament, nuclear weapon, international agreements

Договор о РСМД – основа безопасности Европы времен холодной войны

Аннотация

Договор о РСМД, подписанный Р. Рейганом и М. Горбачевым в 1987 году, запрещал баллистические и крылатые ракеты дальностью от 500 до 5500 км. Это был первый договор о разоружении, который полностью уничтожил весь класс уже существующих вооружений, став одной из главных основ безопасности Европы. Его важность

была напомнена вместе с повторяющимися сообщениями о возможном нарушении Россией договора. Если запрещенные ракеты вновь появятся на вооружении российской армии, а есть много признаков того, что это уже произошло, это может нарушить стратегическую стабильность в Европе.

Ключевые слова: разоружение, ядерное оружие, международные соглашения

Podpisany przez Stany Zjednoczone i Związek Radziecki 8 grudnia 1987 roku układ INF (*Intermediate-range Nuclear Forces*) wyeliminował z europejskiego teatru działań pociski balistyczne i samosterujące bazowania lądowego o zasięgu mieszczącym się w przedziale od 500 do 5500 km. Był to pierwszy układ rozbrojeniowy, który całkowicie eliminował całą klasę już istniejących broni, stając się przy tym jedną z głównych podwalin bezpieczeństwa Starego Kontynentu w dobie kończącej się zimnej wojny. O jego znaczeniu przypomniano sobie wraz z powracającymi doniesieniami o prawdopodobnym łamaniu traktatu przez Rosję. Jeśli systemy uzbrojenia tej klasy na nowo pojawią się na uzbrojeniu armii FR, a wiele wskazuje na to, że już się tak stało, może to zakłócić stabilność strategiczną w Europie.

Poniższy artykuł będzie stanowił próbę odpowiedzi na pytanie o znaczenie traktatu INF postzimnowojennych uwarunkowaniach strategicznych. Jednocześnie będzie on próbą zweryfikowania następującej hipotezy: o ile w dobie negocjacji strona radziecka próbowała wiązać układ INF ze Strategiczną Inicjatywą Obronną (SDI) R. Reagana, o tyle po wycofaniu się Stanów Zjednoczonych z układu ABM i w epoce nowej rywalizacji geopolitycznej i militarnej z Moskwą, szanse na jego zachowanie wydają się maleć. Dla Rosji bowiem odejście od zapisów układu stanowi doskonały oręż w walce o podzielenie państw europejskich, dla Stanów Zjednoczonych zaś jego zapisy oznaczają ograniczenie dostępnych opcji w strategicznej rywalizacji z Chinami.

Droga do układu INF

Zgodnie z zapisami artykułu pierwszego traktatu INF obydwie strony zgodziły się wyzbyć ze swych arsenałów posiadanych pocisków pośredniego i krótszego zasięgu, nie posiadać takich systemów w przyszłości oraz

wypełnić inne zobowiązania wynikające z układu (*Treaty Between*). Na potrzeby traktatu szczegółowo zdefiniowane zostały pojęcia, takie jak: pocisk balistyczny i samosterujący, pocisk pośredniego i krótszego zasięgu, lądowa wyrzutnia pocisków balistycznych i samosterujących, rejon rozmieszczenia, baza raketowa, rozmieszczone i nierozmieszczone pociski czy rozmieszczone i nierozmieszczone wyrzutnie. Ścisłe określone zostały także poszczególne typy pocisków podlegające traktatowi, w przypadku Stanów Zjednoczonych były to Pershing II, BGM-109G (Gryfon/Tomahawk) oraz Pershing I, w przypadku Związku Radzieckiego zaś RSD-10, R-12 i R-14, znane na Zachodzie pod oznaczeniami kodowymi SS-20, SS-4 i SS-5, a także OTR-22 i OTR-23, w kodzie NATO znane jako SS-12 i SS-23 (*Treaty Between*). Ponieważ traktat zawiera szereg definicji stworzonych specjalnie na jego potrzeby w momencie jego podpisania był dokumentem niezwykle szczegółowym i w zasadzie eliminującym jakiegokolwiek możliwości jego błędnej interpretacji bądź też celowych nadużyć którejkolwiek ze stron. Jednakże wraz z postępem technologicznym, a także (choć może należałoby stwierdzić – przede wszystkim) zmianą uwarunkowań geostrategicznych, szczegółowość zapisów nie stanowi już tak znacznej wartości dodanej, jest za to wykorzystywana przez obie strony do wzajemnych oskarżeń o łamanie umowy. I chociaż oskarżenia te mają różny ciężar gatunkowy i bez wątpienia przynajmniej częściowo stanowią również oręż walki politycznej i propagandowej, to jednak zarówno USA, jak i FR odczuwają zaniepokojenie działaniami drugiego z sygnatariuszy. Co więcej, dla odczuwającej niekorzystną dla siebie dysproporcję sił konwencjonalnych Rosji ograniczenia traktatowe wydają się jawić jako przynoszące korzyści jedynie Stanom Zjednoczonym (w sensie militarnym) oraz NATO (w sensie politycznym).

Rozmieszczając na europejskim teatrze działań rakiety balistyczne pośredniego i krótszego zasięgu¹, Związek Radziecki w wymiarze politycznym w swoisty sposób wystawiał na próbę art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego i sojuszniczą ideę *jeden za wszystkich, wszyscy za jednego*. Istotę zagrożenia dobrze oddawało pytanie pojawiające się w pod koniec lat 70. wśród

¹ Układ INF odnosi się w zasadzie do trzech kategorii pocisków, tj. krótkiego (SRBM, od 500 do 1000 km), średniego (MRBM, od 1000 do 3000 km) i pośredniego (IRBM, od 3000 do 5500 km) zasięgu.

europęjskich sojuszników – czy *Stany Zjednoczone mogłyby sprzedać Nowy Jork za Bonn?* (Woolf, 2018, s. 9). Radziecka zdolność do zaatakowania jedynie europejskich stolic stawiała pod znakiem zapytania ewentualną retaliację ze strony supermocarstwa, ani Stany Zjednoczone, ani NATO bowiem nie dysponowały analogicznymi zdolnościami, tj. zaatakowania miast rosyjskich, przy użyciu pocisków innych niż strategiczne. Systemy szczębla taktycznego czy też operacyjnego stanowiły zagrożenie dla radzieckich kolumn pancernych posuwających się w głąb Niemiec czy też ześrodkowujących się w rejonach zgrupowania, nie były więc adekwatną formą odpowiedzi. Sytuacja pogorszyła się dodatkowo po wprowadzeniu do służby pocisków RSD-10 (SS-20 Saber). Te dwustopniowe, napędzane stałym materiałem pędym pociski, trafiły do linii w 1976 roku, powoli zastępując starsze R-12 i R-14. W zależności od wersji mogły one przenosić pojedynczą głowicę o mocy 1 MT lub też trzy niezależnie naprowadzane (ang. *Multiple Independently Targetable Reentry Vehicle*, MIRV), o mocy 150 kT każda. Przy zasięgu sięgającym 5000 km mogły one razić cele na obszarze całej Europy z baz położonych w głębi ZSRR (SS-20 „Saber”). Dostrzegając konieczność zachowania wiarygodności wobec sojuszników, Stany Zjednoczone odpowiedziały w 1979 roku tzw. dwutorową decyzją, z jednej strony deklarując uzupełnienie pocisków balistycznych krótkiego zasięgu Pershing I pociskami średniego zasięgu Pershing II oraz samosterującymi BGM-109G (o zasięgu odpowiednio 1700 i 2500 km), (*MGM-31B Pershing 2* oraz *BGM-109G Gryphon*), z drugiej zaś gotowość do podjęcia rozmów mających na celu całkowite wyeliminowanie broni tej klasy (Woolf, 2018, s. 7). I chociaż na pierwszy rzut oka podpisany ostatecznie w 1987 roku układ może jawić się jako mniej korzystny dla ZSRR – zniszczeniu podlegało 1846 pocisków radzieckich wobec jedynie 846 amerykańskich (dysproporcja w liczbie głowic była jeszcze wyższa) (Woolf, 2018, s. 12), to jednak obie strony mogły uznawać go za sukces – USA i NATO, ponieważ wyeliminowane zostało jedno z zagrożeń dla państw Europy Zachodniej, godzące w sojuszniczą jedność, ZSRR – ponieważ ze Starego Kontynentu zniknęły systemy, które mogły posłużyć jako broń pierwszego ataku, zdolne do wyeliminowania radzieckiego przywództwa w pierwszej fazie potencjalnego konfliktu.

Warto przypomnieć, że w trakcie negocjacji ZSRR starał się powiązać kwestię pocisków pośredniego i krótszego zasięgu zarówno z negocjacjami

dotyczącymi broni strategicznych (START), jak i systemów antybalistycznych (SDI). Zwłaszcza te ostatnie były niemal od zawsze solą w oku Moskwy, obawiającej się, że w momencie uzyskania przewagi w broni defensywnej gotowość Waszyngtonu do zaryzykowania wojny jądrowej znacząco wzrosnie (Jacewicz, s. 35). Dla prezydenta R. Reagana jakiegokolwiek ustępstwa dotyczące Strategicznej Inicjatywy Obronnej były jednakże niemożliwe do zaakceptowania, a próby wiązania jej z innymi negocjacjami doprowadziły m.in. do zerwania szczytu w Rejkiawiku (Kissinger, s. 862). Argumenty dotyczące obecnie rozwijanych i rozmieszczanych przez USA systemów antybalistycznych stanowią jedną z głównych argumentacji strony rosyjskiej przeciwko traktatowi.

Informacje o możliwych naruszeniach traktatu

Pierwsze oficjalne sygnały o możliwym łamaniu przez FR układu INF pojawiły się w 2014 roku. Wówczas to w dorocznym raporcie Departamentu Stanu na temat zgodności z reżimami kontroli zbrojeń, nieprolifracji i rozbrojenia po raz pierwszy zawarte zostało stwierdzenie o rosyjskim systemie samosterującym o zasięgu mieszczącym się w przedziale 500–5550 km (*Adherence to*, 2014, s. 9). Podobne zapisy znalazły się w dwóch kolejnych wydaniach raportu w latach 2015 i 2016 w raporcie za 2017 rok zostały już one bardziej doprecyzowane, a mianowicie podano w nim, że strona amerykańska przekazała stronie rosyjskiej informacje dotyczące rodzimego oznaczenia pocisku, przedsiębiorstw zaangażowanych w produkcję zarówno samej rakiety, jak i wyrzutni, czy dane dotyczące historii testów. Jednocześnie jednoznacznie stwierdzono, że pocisk samosterujący, który narusza traktat, nie jest tożsamy ani z pociskiem R-500 (SSC-7) systemu Iskander, ani z międzykontynentalnym RS-26 Rubież. (*Adherence to*, 2017, s. 14). W kolejnej edycji raportu podano już prawdopodobne rosyjskie oznaczenie pocisku – 9M729 (SSC-8) (*Adherence to*, 2014, s. 12). W marcu 2017 roku o rosyjskim pogwałceniu *ducha i litery* traktatu mówił także wiceprzewodniczący Połączonego Komitetu Szefów Sztabów USA gen. P. Selva (Erästö, Topychkanov, 2018).

Powyższe doniesienia, aczkolwiek jak zostało to zaznaczone pojawiły się w oficjalnych dokumentach i w przestrzeni publicznej dopiero w 2014 roku,

nie oznaczają, że dopiero w tym okresie zaczęło dochodzić do naruszeń traktatu. O możliwości porzucenia układu INF prezydent W. Putin informował już w 2007 roku, co stanowiło wówczas odpowiedź na forsowaną przez administrację prezydenta G.W. Busha ideę budowy na terytorium Polski trzeciej bazy pocisków antybalistycznych GBI oraz ulokowania w Czechach pracującego na jej rzecz radaru. W tym samym czasie minister obrony FR S. Iwanow miał informować swego amerykańskiego odpowiednika R. Gatesa, iż Rosja chciałaby wyjść z INF, aby „powstrzymać takie państwa, jak Iran, Pakistan i Chiny”. Również w 2007 roku Rosja wyszła z propozycją, aby pod auspicjami ONZ przekształcić układ INF w reżim międzynarodowy, co nie spotkało się jednak z większym zainteresowaniem zarówno ze strony organizacji, jak i państw posiadających w swych arsenalach przedmiotowe pociski (Woolf, 2018, s. 22–23). Wedle doniesień prasowych w 2008 roku mogły rozpocząć się testy nowego pocisku, w 2011 roku administracja prezydenta B. Obamy poinformowała Kongres o naruszeniach traktatu, dwa lata później podniosła tę kwestię w rozmowach ze stroną rosyjską, zaś rok później poinformowała o niej sojuszników, a także opinię publiczną (Woolf, 2018, s. 17).

Argumentacją Iwanowa w 2014 roku posłużył się ponownie ówczesny wiceminister obrony FR A. Antonow stwierdzając, że pociski zakazane w Rosji i USA posiada ok. 30 państw, przy czym większość z nich znajduje się w sąsiedztwie Rosji właśnie (Woolf, 2018, s. 22–23). Jakkolwiek nie jest to argumentacja pozbawiona podstawy faktycznej, to należy zauważyć, że z większością tych państw Moskwa utrzymuje jednak przyjacielskie relacje i nie postrzega ich jako zagrożenia. Z drugiej strony nie należy zapominać, że idea posiadania pocisków zakazanego zasięgu poza Europą nie jest w rosyjskim/radzieckim myśleniu niczym nowym – jedną z propozycji M. Gorbaczowa w Rejkiawiku było wycofanie za Ural 33 wyrzutni SS-20, z trzema głowicami każda, w zamian za co USA miały zachować prawo do utrzymania 100 wyrzutni Pershing II i BGM-109G na własnym terytorium (Woolf, 2018, s. 15). Zatem chociaż nie można całkowicie wykluczyć, że kwestie azjatyckie odgrywają pewną rolę w rosyjskim myśleniu na temat znaczenia i potrzeby zachowania układu INF, to jednak na pewno nie jest to rola wiodąca, bowiem w kategoriach strategicznych to NATO i Stany Zjednoczone postrzegane są jako główni rywale.

Niejednoznaczna sytuacja w zakresie przestrzegania traktatu jest dla Rosji w chwili obecnej najprawdopodobniej najwygodniejszą opcją. Z jednej strony nie wycofała się wprawdzie z traktatu, co pod względem prawnym uniemożliwia rozwój systemów pośredniego i krótszego zasięgu Stanom Zjednoczonym, z drugiej zaś może politycznie rozgrywać doniesienia na temat posiadania przez siebie takich systemów. Należy przy tym pamiętać, że od podjęcia decyzji o rozwoju, do wdrożenia danej kategorii uzbrojenia do służby musi minąć kilka lat (nawet przy założeniu, że odbywa się to w oparciu o istniejące już rozwiązania), a zatem w przypadku formalnego zerwania traktatu tylko Rosja mogłaby розміścić takie systemy niejako „od ręki”. Z drugiej strony należy mieć również na uwadze, że odpowiedź drugiego z sygnatariuszy wcale nie musi być odpowiedzią symetryczną, opartą o bronie tego samego rodzaju. W nieoficjalnych wypowiedziach ekspertów amerykańskich pojawiają się bowiem np. pomysły na rozbudowę europejskich instalacji antybalistycznych czy rozmieszczenie na okrętach bądź samolotach pocisków z głowicami nuklearnymi (Gordon, 2017).

Dla Stanów Zjednoczonych traktat INF przynajmniej do niedawna zdawał się wciąż przedstawiać sobą więcej korzyści niżli strat, chociaż należy zauważyć, że głosy o potrzebie wyjścia z niego nie są powodowane wyłącznie działaniami Rosji. O potrzebie renegocjowania dokumentu mówił w 2017 roku ówczesny szef Dowództwa Pacyfiku adm. H. Harris argumentując, że ułatwiłoby to rywalizację z Chinami oraz innymi państwami niepodlegającymi podobnym ograniczeniom. Zwrócił także uwagę, że INF uniemożliwia USA rozwój systemów hipersonicznych pośredniego zasięgu, rozwijanych przez głównego azjatyckiego rywala (Eckstein, 2017). Kwestia układu pojawia się także od co najmniej kilku lat w rozważaniach na temat rozwoju konwencjonalnych systemów natychmiastowego globalnego uderzenia (ang. *Conventional Prompt Global Strike*, CPGS). Jedną z rozważanych w tym kontekście opcji jest bowiem umieszczenie w kilku bazach (Alaska, Guam, Diego Garcia) dwustopniowych pocisków pośredniego zasięgu, przenoszących głowice hipersoniczne (Woolf, 2018, s. 40). Pod koniec października 2018 roku w doniesieniach dziennika „New York Times” pojawiła się informacja, że Stany Zjednoczone przygotowują się do formalnego wycofania z traktatu, powodem tego miałyby być zaostrzająca się rywalizacja z Chinami (Sander, Broad, 2018). Następnego dnia o zamiarze wyjścia z INF poinformował prezydent Trump.

Rosyjskie oskarżenia

Federacja Rosyjska od pewnego czasu wysuwa własne oskarżenia pod adresem Stanów Zjednoczonych, dotyczące zarówno naruszeń układu, jak i budowania politycznego klimatu służącego do wycofania się z niego. Podstawowym argumentem, jakim posługuje się Moskwa, jest kwestia rozmieszczania w Rumunii i Polsce dwóch baz Aegis Ashore, ulokowanych tu w ramach inicjatywy *European Phased Adaptive Approach*. Ponieważ bazy te zawierają wyrzutnie Mk.41, używane w wersji podstawowej na krążownikach typu Ticonderoga oraz niszczycielach Arleigh Burke i w tej konfiguracji zdolne do odpalania pocisków manewrujących średniego zasięgu typu Tomahawk, pod adresem USA wysuwane jest oskarżenie, że identyczne zdolności mają czy też będą mieć wyrzutnie lądowe (*MoD: US Violates*). Rosyjskie obawy związane z implementacją EPAA, nawet bez przypisywania bazom Aegis Ashore ofensywnej roli, wydają się być dziś główną siłą napędową rozwijania zakazanych systemów rakietowych. Niezależnie od amerykańskich zapewnień Rosja obawia się, że tarcza będzie w przyszłości w stanie zagrozić jej arsenałowi pocisków balistycznych, zwłaszcza przy założeniu, że wspomniane powyżej systemy CPGS posłużyłyby do pierwszego uderzenia, a tym samym liczba dostępnych pocisków międzykontynentalnych znacząco by spadła. W odróżnieniu od USA podstawowym elementem rosyjskiej triady są właśnie międzykontynentalne pociski balistyczne bazowania lądowego (ICBM), tak więc rosyjskie działania w wymiarze wojskowym mają na celu stworzenie zagrożenia dla strategicznych instalacji USA, w tym przypadku baz Aegis Ashore.

Wspomniana wcześniej szczegółowość zapisów układu INF stanowi paliwo rosyjskiej argumentacji przeciwko instalowaniu na lądzie wyrzutni Mk.41. Traktat definiuje wyrzutnię pocisków GLCM jako stałą lub mobilną wyrzutnię, zdolną do odpalania pocisków GLCM, zaś sam pocisk GLCM jako pocisk wyposażony w głowicę bojową. Zgodnie z tą argumentacją pocisk morski (SLCM) może być odpalony z wyrzutni lądowej, jeśli wyrzutnia zostanie ulokowana na lądzie, a zatem ulokowaną na lądzie wyrzutnię Mk.41 można uznać za lądową wyrzutnię GLCM, nawet jeśli nigdy nie została w tej roli użyta. Moskwa nie przyjmuje do wiadomości amerykańskich zapewnień, że wyrzutnie nie będą posiadać odpowiedniego oprogramowania, systemu

kierowania ogniem oraz innego wyposażenia koniecznego do odpalania pocisków Tomahawk (Woolf, 2018, s. 27). Wydaje się, że pozostałe rosyjskie argumenty na temat naruszania układu przez Stany Zjednoczone, dotyczące użycia pocisków-celów dla testów antybalistycznych oraz uzbrojonych dronów, o zasięgu mieszczącym się w limitach traktatu (Woolf, 2018, s. 27), stanowią jedynie argumentację pomocniczą w stosunku do opisanej powyżej.

W obecnych uwarunkowaniach zapisy układu ułatwiają stronie rosyjskiej dowodzenie, że rozwijane przez nią pociski nie stanowią jego pogwałcenia. O ile bowiem dzisiejsze oskarżenia amerykańskie dotyczą wyłącznie pocisku 9M729, to należy pamiętać, że wcześniej nieoficjalnie w tym kontekście wymieniano również pocisk balistyczny RS-26 Rubież czy SS-N-21 w wersji lądowej (Ciastoń, 2014). Ten pierwszy był testowany zarówno na dystansie krótszym, jak i dłuższym niż 5500 km, tak więc traktowany jest jako pocisk międzykontynentalny, choć nie jest jasne czy w drugim przypadku nie ograniczono np. masy ładunku bojowego, wydłużając tym samym zasięg (Woolf, 2018, s. 20). Z kolei w przypadku pocisków samosterujących traktatowa definicja zasięgu mówi, iż jest to maksymalna odległość osiągnięta przez pocisk w standardowym trybie lotu do wyczerpania paliwa, określona poprzez urzutowanie ścieżki lotu na powierzchnię ziemi, od punktu startu do punktu trafienia (art. VII) (*Treaty Between*). Jednak pocisk tej klasy zdolny jest zarówno do zmiany wysokości, kierunku i prędkości lotu, co ma oczywisty wpływ na jego zasięg. Ponadto układ zezwala na testowanie ze stałych wyrzutni naziemnych, które nie są rozmieszczonymi wyrzutniami pocisków GLCM pocisków manewrujących przeznaczonych dla okrętów. Rosjanie posłużyli się taką argumentacją w odniesieniu przynajmniej do jednego z przeprowadzonych testów, zaznaczając że przeprowadzenie go na lądzie miało na celu redukcję kosztów i ułatwienie zbierania danych (Woolf, 2018, s. 18–19), zaś pociski 9M729 określają mianem *w pełni spełniających wymogi INF (Russian diplomat)*.

Co dalej z układem?

Opisane powyżej okoliczności powodują, że prawidłowa weryfikacja postanowień układu możliwa jest wyłącznie przy zachowaniu przez obydwu sygnatariuszy dobrej woli, inaczej bowiem możliwe jest zonglowanie argumentami i wzajemnymi oskarżeniami.

Trudno obecnie wyobrazić sobie sytuację, w której Rosja miałaby otwarcie przyznać się do naruszania traktatu. Przyniosłoby to z sobą nie tylko szkody wizerunkowe czy polityczne, ale najprawdopodobniej również wymierne straty militarne. Jeśli bowiem miałyby się okazać, że pocisk 9M729 był choćby testowany z seryjnej wyrzutni systemu Iskander, wszystkie te wyrzutnie byłyby traktowane jako zakazane i podlegały likwidacji (art. VII i VIII traktatu). Z drugiej zaś strony USA nie zamierzają dłużej tolerować sytuacji, w której ograniczenia układu dotyczą *de facto* tylko ich. W grudniu 2017 roku Departament Stanu zapowiedział, że chociaż Stany Zjednoczone wciąż będą dążyć do rozwiązania zaistniałej sytuacji na drodze dyplomatycznej, wdrożone zostaną również środki ekonomiczne i wojskowe, w tym dokonany zostanie przegląd opcji rozwoju i rozmieszczenia konwencjonalnych systemów pośredniego i krótszego zasięgu bazowania lądowego (*Trump Administration*). Niespełna dwa tygodnie później Waszyngton nałożył sankcje na dwa rosyjskie przedsiębiorstwa, zaangażowane w produkcję pocisków 9M729 (Erästö, Topychkanov, 2018). Autorzy Przeglądu Zdolności Nuklearnych (*Nuclear Posture Review*) z lutego 2018 roku oznajmili zaś, że Stany Zjednoczone rozpoczynają prace badawczo-rozwojowe nad lądowymi pociskami pośredniego zasięgu, a także (choć zapis ten nie pojawił się w kontekście INF) nad rozwojem nowoczesnych pocisków klasy SLCM, zdolnych do przenoszenia broni nuklearnej (*Nuclear Posture*, s. 10, 54). Waszyngton zadbał także o poparcie NATO dla działań mających na celu skłonienie Moskwy do pełnej implementacji układu INF (Statement by the North, 2017).

Na początku października 2018 roku Kay Hutchinson, stała przedstawiciel USA przy NATO, oznajmiła, że dla Rosji nadszedł czas, by zaprzestać naruszeń traktatu i powrócić do stołu rozmów, jeśli bowiem system miałby uzyskać gotowość operacyjną, Stany Zjednoczone rozejrzą się za możliwością wcześniejszego usunięcia rosyjskich pocisków (*Russia Blasts*, 2018). Jej słowa wywołały medialną burzę, w pierwotnym brzmieniu wyglądały bowiem na zawołaną groźbę prewencyjnego uderzenia, szybko jednak zostały przez autorkę w tym kontekście zdementowane. Podczas spotkania ministrów obrony NATO, które odbyło się dzień po wypowiedzeniu przytoczonych słów, sekretarz J. Mattis określił rosyjskie naruszenia jako *nie do obrony* jakimikolwiek argumentami, zapowiadając przy tym gotowość swojego kraju do odpowiedzi i dopasowania własnych zdolności do nowego wyzwania

(Pentagon Chief, 2018). Jednakże w obecnej sytuacji geostrategicznej i zarysowującej się coraz to bardziej rywalizacji z Chinami może się okazać, że to potrzeba odpowiedzi na działania Pekinu, nie Moskwy, będzie stanowić ostateczny powód odejścia przez Stany Zjednoczone od reżimu INF.

W świetle opisanej dynamiki wydarzeń uzasadnionymi wydają się poniższe wnioski:

- rosyjskie naruszenia traktatu INF są faktem, a ich początków należy się doszukiwać około dekady temu;
- FR nie zamierza formalnie wyjść z traktatu, czy też zawiesić jego wykonywania, tak jak miało to miejsce z układem CFE, bowiem dwuznaczność sytuacji próbuje rozgrywać na własną korzyść;
- w kategoriach militarnych pociski zakazane układem INF stanowią dla FR oręż przede wszystkim przeciwko nowym amerykańskim instalacjom strategicznym (bazy Aegis Ashore), zaś w kategoriach politycznych mogą potencjalnie być rozgrywane w celu podzielenia NATO, podobnie jak miało to miejsce na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku;
- w obecnych realiach trudno założyć, by Federacja Rosyjska zdecydowała się na powrót do ram traktatowych. Ewentualna decyzja w tym zakresie naraziłaby Moskwę na straty wizerunkowe, można więc ją sobie wyobrazić jedynie jako nieformalną ugodę z USA (jako wyjaśnienie rozbieżności i powrót do postanowień, które nigdy nie zostały złamane);
- obecne działania USA wydają się zmierzać w kierunku podobnym do działań z końca lat 70. (dwutorowa decyzja). Jednak Waszyngton nie posiada dziś broni, które mógłby rozmieścić na Starym Kontynencie, a rozwój systemów podobnych do rosyjskich zajmie co najmniej kilka lat i będzie wymagał formalnego wypowiedzenia układu INF;
- należy mieć na uwadze, że nawet w sytuacji posiadania przez USA dostępnych operacyjnie systemów uzbrojenia, które mogłyby zostać rozmieszczone na terytoriach europejskich państw członkowskich NATO, Moskwa będzie mogła próbować rozgrywać taką decyzję politycznie. Jak można się bowiem spodziewać, nie wszyscy sojusznicy będą zgodni co do zasadności rozmieszczenia nowych broni, a próby

- zwiększania rozdźwięku między nimi będą głównym celem rosyjskich działań;
- powtórzenie ścieżki działań z ubiegłego wieku nie musi oznaczać takiego samego sukcesu. Ten ostatni, obok uwarunkowań politycznych i militarnych, był możliwy również dzięki konkretnym przywódcom, co może stanowić dziś największą przeszkodę do osiągnięcia porozumienia;
 - w obecnych realiach geopolitycznych i geostrategicznym, jeszcze przed zapowiedzią Trumpe, coraz poważniejszą jawiła się możliwość porzucenia przez USA reżimu INF w odpowiedzi na zarysowujące się wyzwanie/zagrożenie chińskie. Chociaż sama zapowiedź jeszcze o wycofaniu się nie przesądza, to czyni je niezwykle prawdopodobnym.

MGR RAFAŁ CIASTOŃ

Wydział Bezpieczeństwa Narodowego
Akademia Sztuki Wojennej
al. gen. Chruściela „Montera” 103, 00–910 Warszawa
r.ciaston@poczta.onet.pl

Bibliografia

Akty prawne

Treaty Between The United States Of America And The Union Of Soviet Socialist Republics On The Elimination Of Their Intermediate-Range And Shorter-Range Missiles (INF Treaty). Pobrane z: <https://www.state.gov/t/avc/trty/102360.htm>.

Druki zwarte

Kissinger, H. (1996). *Dyplomacja*. Warszawa: Bellona.

Publikacje elektroniczne

Adherence to and Compliance with Arms Control, Nonproliferation, and Disarmament Agreements and Commitment 2014. Pobrane z: <https://www.state.gov/documents/organization/230108.pdf>.

Adherence to and Compliance with Arms Control, Nonproliferation, and Disarmament Agreements and Commitment 2017. Pobrane z: <https://www.state.gov/t/avc/rls/rpt/2017/270330.htm>.

- Adherence to and Compliance with Arms Control, Nonproliferation, and Disarmament Agreements and Commitment 2018*. Pobrane z: <https://www.state.gov/t/avc/rls/rpt/2018/280532.htm>.
- BGM-109G Gryphon*. Pobrane z: http://www.military-today.com/missiles/bgm_109g_gryphon.htm.
- Eckstein, M. *PACOM: U.S. Should Renegotiate INF Missile Treaty to Better Compete with China*. Pobrane z: <https://news.usni.org/2017/04/27/pacom-u-s-should-renegotiate-inf-treaty-that-limits-conventional-mid-range-missiles>.
- Erästö, T., Topychkanov, P. *Russian and US policies on the INF Treaty endanger arms control*. Pobrane z: <https://www.sipri.org/commentary/topical-backgroundunder/2018/russian-and-us-policies-inf-treaty-endanger-arms-control>.
- Gordon, M. (8.03.2017). *Russia Has Deployed Missile Banned by Treaty, U.S. General Tells Congress*. Pobrane z: <https://www.nytimes.com/2017/03/08/us/politics/russia-inf-missile-treaty.html>.
- MGM-31B Pershing 2*. Pobrane z: <https://missilethreat.csis.org/missile/mgm-31b-pershing-2/>.
- MoD: US Violates INF Treaty by Deploying MK-41 Launchers for Tomahawks in Europe*. (11.07.2018). Pobrane z: <https://sputiknews.com/russia/201807111066247155-us-inf-treaty-violation-tomahawks/>.
- Nuclear Posture Review*. (2018). Pobrane z: <https://media.defense.gov/2018/Feb/02/2001872886/-1/-1/1/2018-NUCLEAR-POSTURE-REVIEW-FINAL-REPORT.PDF>.
- Pentagon Chief Vows Action, Calls Russian Violation of Key Arms Control Treaty 'Untenable'*. (4.10.2018). Pobrane z: <https://www.haaretz.com/us-news/pentagon-chief-vows-action-on-russian-violation-of-key-arms-control-treaty-1.6530484>.
- Russia Blasts 'Dangerous' U.S. Threat on Missiles as Trump NATO Envoy Walks Back Comments*. (3.10.2018). Pobrane z: <https://www.haaretz.com/world-news/europe/russia-blasts-u-s-threat-on-missiles-as-dangerous-1.6528382>.
- Russian diplomat rejects US claims new cruise missile fails to comply with INF Treaty*. (02.12.2017). Pobrane z: <http://tass.com/politics/982316>.
- SS-20 „Saber” (RSD-10)*. Pobrane z: <https://missilethreat.csis.org/missile/ss-20-saber-rsd-10/>.
- Sander, D., Broad, W. (19.10.2018). *U.S. to Tell Russia It Is Leaving Landmark I.N.F. Treaty*. Pobrane z: <https://www.nytimes.com/2018/10/19/us/politics/russia-nuclear-arms-treaty-trump-administration.html?rref=collection%2Fsectioncollection%2Fpolitics>.
- Statement by the North Atlantic Council on the Intermediate-Range Nuclear Forces (INF) Treaty*. (15.12.2017). Pobrano z: https://www.nato.int/cps/en/natohq/news_150016.htm.
- Trump Administration INF Treaty Integrated Strategy*. (8.12.2017). Pobrane z: <https://www.state.gov/r/pa/prs/ps/2017/12/276363.htm>.
- Woolf, A. (6.04.2018). *Conventional Prompt Global Strike and Long-Range Ballistic Missiles: Background and Issues*. Pobrane z <https://fas.org/sgp/crs/nuke/R41464.pdf>.
- Woolf, A. (25.04.2018). *Russian Compliance with the Intermediate Range Nuclear Forces (INF) Treaty: Background and Issues for Congress, April 25, 2018*. Pobrane z: <https://fas.org/sgp/crs/nuke/R43832.pdf>.

Artykuły naukowe i prasowe

Ciastoń, R. (2014). Manewry z traktatem. *Polska Zbrojna*, 10.

Jacewicz, A. (1986). Inicjatywa Obrony Strategicznej w świetle prawa międzynarodowego. *Sprawy Międzynarodowe*, 10.